

**Ks. DR MACIEJ SIENIATYCKI**

PROFESOR UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO W KRAKOWIE

# **POJĘCIE KATOLICKIE O CZŁONKACH KOŚCIOŁA**



KRAKÓW 2017

[www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl)

# **APOLOGETYKA**

**CZYLI**

## **DOGMATYKA FUNDAMENTALNA**

**Ks. DR MACIEJ SIENIATYCKI**

PROFESOR UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO W KRAKOWIE

---

**CZĘŚĆ DRUGA**

**O KOŚCIELE KATOLICKIM**

---

**ROZDZIAŁ PIERWSZY**

**USTANOWIENIE I ISTOTA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO**

---

**III.**

**CZŁONKOWIE KOŚCIOŁA**

### **1. POJĘCIE KATOLICKIE O CZŁONKACH KOŚCIOŁA**

*Członkiem Kościoła staje się każdy, kto jest ochrzczony, jeśli się nie odziela od jedności wiary i od łączności z najwyższą władzą Kościoła lub nie jest przez władzę od Kościoła oddzielony.*

#### **A) Kto jest ochrzczony.**

a) Rozumie się, że chrzest musi być ważny. Chrzest bowiem nieważny nie jest chrztem. Dobra wiara, że ktoś ważnie przyjął chrzest, gdy rzeczywistość temu nie odpowiada, nie czyni członkiem Kościoła, gdyż nie czyni chrztu nieważnego ważnym. A nadto, kto jest członkiem Kościoła ma prawo np. do przyjmowania sakramentów,

gdy tymczasem nieważnie ochrzczony, choćby sądził, że ważnie, nie może ważnie innych sakramentów przyjąć, bo chrzest jest bramą do innych sakramentów. Nie można ze słusnością powiedzieć, że jeśli chrzest mniemany (*baptismus existimatus*) nie wystarcza, by być członkiem Kościoła, to w ogóle będzie rzeczą niepewną, kto jest członkiem Kościoła, gdyż chrzest przez ukryty brak intencji ze strony szafarza, mógł być unieważniony. Do przyjęcia intencji w szafarzu chrztu, odpowiadamy, wystarcza pewność moralna, jak w ogóle w rzeczach ludzkich taka pewność musi wystarczyć, gdyż większa często jest niemożliwa.

b) Musi być chrzest *wody*; chrzest *pragnienia* lub *krwi* nie wystarcza, bo nie wyciska na duszy charakteru, a właśnie charakter chrztu przeznaczają do kultu Bożego w religii chrześcijańskiej, która konkretnie niczym innym nie jest tylko Kościołem katolickim. Chrzest pragnienia i krwi, choć łaski udziela, nie czyni zdolnym do ważnego przyjęcia Sakramentów, co jest także dowodem, że nie czyni członkiem Kościoła.

1. **Pismo święte.** "Którzy tedy przyjęli mowę jego (Piotra) ochrzczeni są i przystało (*apposita*, są dołączone) dnia onego jakoby trzy tysiące dusz" (Dz. Ap. 2, 41). A więc, skoro tylko zostali ochrzczeni, zaraz stali się członkami Kościoła. "Albowiem w jednym Duchu my wszyscy w jedno ciało jesteśmy ochrzczeni" (1 Kor. 12, 13). Przez chrzest tedy staliśmy się członkami jednego mistycznego ciała Chrystusowego, którym jest Kościół Jego (Efez. 1, 22).

## 2. Tradycja.

a) Ojcowie o katechumenach mówią, że mają być dopiero przez chrzest *wcieleni* (*inserendi*) do Kościoła (Gregor. Naz., Or. 40, n. 16; Cyrill. Hier., *Procatech.*, n. 1); są przed chrztem jeszcze w *przedsionku* kościelnym (Cyrill. Hier., *ib.*, n. 17; August., *De pecc. merit. et rem.*, n. 39).

b) We wszystkich liturgiach Kościół modli się nad katechumenami, tuż przed ich chrztem "by między członki Twego Kościoła byli policzeni", byś "ich złączył z Twym świętym, katolickim i apostołskim Kościołem"; by ich "zasadził (*planta illos*) w Twym świętym, katolickim i apostołskim Kościele", "byś ich przyjął do swej owczarni" (Assemani u Billota, *De Ecclesia*, I, 293).

c) Papież Eugeniusz IV w swym dekreście dla Ormian ogłasza: "Pierwszym ze wszystkich sakramentów jest święty chrzest... przez niego stajemy się członkami Chrystusa i do ciała Kościoła należymy" (*de corpore efficitur Ecclesiae*, Denz. 696).

d) Sobór Trydencki (sess. 14, *De poen.*, c. 2): "Jest rzeczą pewną, że szafarz chrztu nie może być sędzią, gdyż Kościół nikogo nie sądzi, który wpierv *przez drzwi chrztu nie wszedł do niego*. Bo co mnie należy o tych, mówi Apostoł, którzy nie są u nas sądzić? (1 Kor. 5, 12). Inaczej się rzecz ma z domownikami wiary, których Chrystus wodą chrztu raz uczynił członkami swego ciała".

Z tego już wynika, wbrew temu co twierdził Suarez, że katechumeni nie są członkami Kościoła, bo nie są ochrzczeni, co też, jak widzieliśmy, Ojcowie i liturgie z całą stanowczością podkreślają.

## **B) Jeśli się nie oddziela od jedności wiary.**

Oddzielenie następuje przez *herezję*. Heretykiem jest ten, kto po przyjęciu chrztu, przeczy choćby jednej tylko prawdzie, przez Kościół jako dogmat wiary podanej. Heretycy mogą być formalni i materialni. *Formalni* wiedzą dostatecznie, że nauczanie Kościoła katolickiego prawd wiary jest z ustanowienia Chrystusa normą wiary dla każdego członka Kościoła, a mimo to zaprzeczają prawdę przez Kościół głoszoną. *Materialni* sądzą, w dobrej wierze, że nie Kościół katolicki, ale ten, do którego oni należą, jest prawdziwym Kościołem Chrystusowym, dlatego przeczą temu, czego Kościół katolicki naucza. Nie jest ani nawet materialnym heretykiem, kto uznaje autorytet nauczycielski Kościoła, ale przeczy jaką prawdę przez Kościół nauczaną, gdyż błędnie sądzi, że jej Kościół nie naucza, lub, że jej nie zdefiniował jeszcze. Heretycy mogą być notoryczni (powszechnie znani) i ukryci. *Notoryczni*, przez publiczne wyznanie swego błędu, odstąpili od autorytetu Kościoła jako normy prawdy, *ukryci*, aktem tylko wewnętrznym albo i zewnętrznym, ale nie publicznym wyznaniem, prawdę, jako dogmat przez Kościół głoszoną, odrzucają.

1. Heretycy formalni czy materialni, byle notoryczni, nie są członkami Kościoła katolickiego.

a) **Pismo święte.** "Człowieka heretyka, po pierwszym i wtórym strofowaniu, się strzeż, wiedząc, iż jest wywrócony (*subversus est*), który takowy jest i grzeszy, gdyż jest własnym sądem potępiony" (Tyt. 3, 10-11). Apostoł tedy każe biskupowi Tytusowi unikać heretyka, co by nie nakazywał, gdyby ten należał do Kościoła, bo "pasterz, mówi słusznie św. Bellarmin (*De Eccl.*, l. 3, c. 4), nie powinien unikać, lecz leczyć tych, którzy do jego owiec należą". I dodaje Apostoł rację, dlaczego należy heretyka unikać, gdyż, mówi, heretyk jest własnym sądem potępiony tj. sam się z Kościoła wykluczył.

b) **Ojcowie.** Św. Ireneusz (*Adv. haer.*, III, c. 3) mówi, że św. Polikarp wielu heretyków do Kościoła nawrócił, a więc byli przedtem poza Kościołem. Św. Hieronim (*Dial. con. Lucif.*, ad finem): "Jeśli posłyszysz gdzie o takich, którzy się nazywają Chrystusowi, nie od Jezusa Chrystusa, ale od kogoś innego jak marcjonici, walentynianie, wiedz, że to nie Kościół Chrystusa, ale synagoga antychrysta".

W dokumentach przytoczonych nie jest robiona różnica między heretykami formalnymi a materialnymi, ale w każdym razie rozchodzi się tam o notorycznych heretyków.

2. Heretycy ukryci pozostają, zdaniem większości teologów, członkami Kościoła.

a) Kościół jest społecznością widzialną i zewnętrzną. Takiej społeczności tylko przez akty zewnętrzne i widzialne może kto stać się członkiem jak i przestać nim być. Chrzest dla przyjmującego był takim zewnętrznym i publicznym znakiem wyznania, z jego strony, wiary Kościoła, które to wyznanie zespoliło go jako członka z Kościołem, więc znowu tylko przez zewnętrzne i publiczne czyli notoryczne zaprzanie się wiary może przestać być członkiem. Więc heretyk tajny nie przestaje być członkiem Kościoła.

b) Wszyscy się zgadzają na to, że biskup, tajny heretyk, nie przestaje mieć zwyczajnej biskupiej jurysdykcji w swej diecezji. Gdyby nie był członkiem Kościoła nie miałby zwyczajnej biskupiej jurysdykcji, bo ta go czyni przełożonym części Kościoła, co byłoby niemożliwym, gdyby nawet członkiem Kościoła nie był, bo nikt nie może być przełożonym społeczności, kto nawet do tej społeczności nie należy.

c) Gdyby herezja tajna wykluczała z Kościoła, to tyle razy można by powątpiewać o legalnym sprawowaniu władzy przez pasterzy Kościoła, ile razy nie miałyby się moralnej pewności o ich wewnętrznej prawowierności, co by doprowadziło do zaniku wszelkiej dyscypliny w Kościele i do rozstroju.

**Zarzut 1.** Wiara jest formą Kościoła, od której wszyscy jego członkowie nazywają się wiernymi. Więc kto nie ma wiary nie należy do Kościoła.

**Odpow.** Nie jakakolwiek wiara, ale wiara zewnętrznie wyznana przez przyjęcie chrztu, jest formą ciała Kościoła i od tego to wyznania wiary członkowie Kościoła nazywają się wiernymi, bo gdyby się od wiary wewnętrznej tak nazywali, to i katechumeni, którzy jeszcze przed chrztem już wierzą, mogliby się nazywać wiernymi, czego nikt nie twierdzi.

**Zarzut 2.** W bulli Piusa IX "Ineffabilis", zaraz po dogmatycznej definicji Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, jest dodane: "Gdyby kto inaczej, niż przez nas zostało zdefiniowane, powążył się sądzić, ci niech wiedzą, że własnym sądem potępieni, doznali rozbicia wiary i *od jedności Kościoła odpadli*, a nadto samym swym faktem podlegną karom przez prawo

ustanowionym, gdyby poważyli się słowem, pismem lub innym zewnętrznym sposobem okazać, co w duszy myślą". Dwie rzeczy Papież rozróżnia: sąd w duszy, przeciwny definicji, a więc herezję tajną i zewnętrzny objaw tego heretyckiego sądu. Za sam sąd heretycki w duszy, a więc za herezję ukrytą odpadają, mówi Papież, od Kościoła. A zatem także skutek tajnej herezji człowiek przestaje być członkiem Kościoła.

**Odpow.** Niepodobna przypuścić, żeby Papież słowy przytoczonymi, które do definicji nie należą, chciał autorytatywnie rozstrzygać kwestię sporną podówczas między teologami, czy mianowicie tajny heretyk jest jeszcze członkiem Kościoła, czy nie, rozstrzygać swą powagą na stronę jednej grupy teologów. Dlatego słowa Papieża należy rozumieć o odpadnięciu wewnętrznym, w duszy, od jedności Kościoła. Przez herezję wewnętrzną, oto sens słów Papieża, z utratą wiary w duszy, nastąpiło i wewnętrzne odpadnięcie od Kościoła, oddzielenie się od duszy Kościoła, co będzie bezpośrednią dyspozycją do odpadnięcia prawdopodobnie i od ciała Kościoła.

**C) Jeśli się nie oddziela od łączności z najwyższą władzą Kościoła, lub nie jest przez władzę kościelną od Kościoła oddzielony.**

a) Ci, którzy się oddzielają od łączności z najwyższą władzą Kościoła, są to *schizmatycy*.

Schizmatykami tedy nazywają się ci, którzy nie uznają w papieżu najwyższej władzy i głowy Kościoła Chrystusowego i dlatego nie chcą być mu i jego rozkazom posłusznymi i zrywają łączność z członkami Kościoła przez niego rządzonego, tworząc sobie osobną społeczność religijną, z osobną głową. Samo nieposłuszeństwo rozkazom papieża, gdy się uznaje najwyższą Głowę Kościoła, nie jest jeszcze schizmą, dopiero nieposłuszeństwo dlatego, że się go nie uznaje Głową Kościoła jest schizmą.

Schizmatycy *notoryczni*, czy formalni czy materialni, przestają być członkami Kościoła, bo nie może kto należeć do danego społeczeństwa, gdy się oddziela od najwyższej władzy tego społeczeństwa przez nieuznawanie tej władzy i nieposłuszeństwo i odłącza się od reszty członków tego społeczeństwa.

Schizmatycy *tajni* są powszechniej przez teologów uważani jeszcze za członków Kościoła.

b) Ci, którzy są przez władzę kościelną oddzieleni od Kościoła, są to *ekskomunikowani*.

Ekskomunika jest to kara kościelna, przez władzę kościelną wymierzona, przez którą kto ze społeczeństwa wiernych (z Kościoła) jest wykluczony. Ekskomunikowani

są zwyczajnie pozbawieni prawa udzielania i przyjmowania Sakramentów, odprawiania i słuchania Mszy świętej, udziału w publicznych modlitwach Kościoła i w innych jego dobrach jak odpusty itp. Ekskomunikowani dzielą się na tolerowanych (*tolerati*), z którymi wierni mogą w rzeczach duchowych i świeckich obcować i ci których mają unikać (*vitandi*) tj. z którymi wszelkie stosunki mają zerwać.

*Tolerowani*, według powszechniejszego zdania teologów, nie przestają być członkami Kościoła, przynajmniej tak długo, dopóki nie nastąpi publicznie ich potępienie przez władzę kościelną; wtedy bowiem równają się tym, których należy unikać (*vitandi*). Należą do Kościoła, bo np. kapłani ekskomunikowani, tolerowani, mogą, proszeni przez wiernych, udzielić im Sakramentów świętych, a zatem posiadają władzę jurysdykcji, której by nie mogli mieć, gdyby nie byli członkami Kościoła.

Ekskomunikowani, *których należy unikać (vitandi)* przestają być członkami Kościoła, bo są pozbawieni wszelkich praw w Kościele i wszelkiego udziału w życiu Kościoła. (CJC, can. 2257-2267).

Że Kościół ma władzę wykluczania swych członków za ciężkie występki, wypływa z *samej natury* rzeczy, bo każda społeczność ma taką władzę, a Kościół jest doskonałą społecznością. Wypływa to **z Pisma św. i z Tradycji**.

Chrystus każe mieć upornych, nieposłusznych Kościołowi, na równi "z poganami i celnikami" (Mt. 18, 17) czyli z nienależącymi do Kościoła. Apostoł każe Kościołowi w Koryncie kazirodcę "usunąć z pośrodku nich" (1 Kor. 5, 2) i "oddać takiego szatanowi" (ib., 5), co jest równoznaczne z wykluczeniem z Kościoła. Znaną też jest rzeczą, że w pierwszych wiekach Kościoła ekskomunikowano za grzechy apostazji, morderstwa i cudzołóstwa. Ojcowie mówią o ekskomunikowanych, że "są oddaleni od ciała Kościoła" (Hilar., in Ps. 108, n. 5), "wyrzuceni ze zgromadzenia braci i z domu Boga" (Hieron., in Ezech., 17, 19), "od trzody odcięci" (Chryzost., in 1 Tim., hom. 5, n. 2).

Z tego, co dotąd było powiedziane o warunkach potrzebnych, by być członkiem Kościoła wynika, że jedynym właściwie warunkiem to przyjęcie chrztu. Chrztost wciela człowieka w organizm Kościoła katolickiego, czyni przeto przyjmującego członkiem Kościoła i utrzymuje go stale w tym stanie byle w sprawieniu tego skutku nie napotkał na przeszkodę, postawioną ze strony przyjmującego. Przeszkodą taką to herezja jawna, schizma jawna lub ekskomunika w swej ostrej formie (*vitandus*). Dlatego dzieci, gdziekolwiek są ochrzczone, czy w Kościele katolickim, czy w herezji lub w

schizmie, zawsze stają się członkami Kościoła katolickiego, gdyż one nie są zdolne stawiać chrztowi jakichkolwiek przeszkód do wcielenia ich w organizm Kościoła katolickiego. Dopiero gdy przyjdą do używania rozumu i obiorą herezję czy schizmę jako swe wyznanie wiary, stają się heretykami lub schizmatykami, właściwie jednym i drugim, przez co stawiają przeszkodę skutkowi chrztu przyjętego, złączenia ich jako członków z Kościołem katolickim lub utrzymania ich nadal w tym stanie, więc tym samym przestają być członkami Kościoła.

---

Ks. Dr. M. Sieniatycki, Prof. Uniw. Jagiell. w Krakowie, *Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna*. Kraków 1932. NAKŁADEM AUTORA, ss. 292-297. (a)

(Pisownię i słownictwo nieznacznie uwspółcześiono).

### **Przypisy:**

(1) Por. 1) Ks. Dr Maciej Sieniatycki, a) [\*Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna\*](#). b) [\*Zarys dogmatyki katolickiej\*](#). c) [\*System modernistów\*](#). d) [\*Modernistyczny Neokościół\*](#). e) [\*Problem istnienia Boga\*](#). f) [\*Dogmatyka katolicka. Podręcznik szkolny\*](#). g) [\*Główne zasady etyki Kanta a etyka chrześcijańska\*](#). h) [\*Modernizm w książce polskiej\*](#). i) [\*Nieomylny urząd nauczycielski Kościoła\*](#). j) [\*Cel i środki do celu Kościoła\*](#).

2) Dr. Franciscus Egger, Episcopus Brixinensis et Princeps, a) [\*De proprietatibus religionis\*](#). b) [\*De indefectibilitate Ecclesiae\*](#). c) [\*De necessitate Ecclesiae\*](#). d) [\*De opere Christi. Indoles religionis christianae\*](#). e) [\*Infideles et haeretici publici certe non sunt membra Ecclesiae\*](#).

3) a) [\*Mały katechizm o Nieomylności Najwyższego Pasterza\*](#). b) [\*Mały katechizm o Syllabusie\*](#).

4) Św. Robert kard. Bellarmin SI, a) [\*Katechizm mniejszy czyli Nauka Chrześcijańska krótko zebrana \(Compendium Doctrinae Christianae\)\*](#). b) [\*Wykład nauki chrześcijańskiej \(katechizm większy\) \(Catechismus, seu: Explicatio doctrinae christianae\)\*](#).

5) Piotr kardynał Gasparri, [\*Katechizm katolicki \(Catechismus catholicus\)\*](#).

6) Ks. Piotr Semenenko CR, a) [\*O Wierze\*](#). b) [\*O nieomylności Kościoła\*](#). c) [\*O gorszeniu się z prawdy Bożej\*](#). d) [\*Poza Kościołem nie ma zbawienia\*](#). e) [\*Skład Kościoła\*](#). f) [\*O Chrystusie w Kościele\*](#). g) [\*Męka i śmierć Jezusa Chrystusa Pana naszego. Chrystus zelżony w Kościele\*](#). h) [\*Papież zawsze ten sam jest formalnie, co i materialnie \(Papa semper idem sit formaliter qui et materialiter\)\*](#).

7) Ks. Jacek Tylka SI, a) [\*Dogmatyka katolicka\*](#). b) [\*Traktat o Kościele Chrystusowym\*](#). c) [\*O obojętności, czyli indyferentyzmie w rzeczach religii\*](#). d) [\*O własnościach religii\*](#). e) [\*O cnotach heroiczych\*](#).



8) P. Ferdinandus Cavallera SI, [Thesaurus doctrinae catholicae ex documentis Magisterii ecclesiastici.](#)

9) Ks. Walenty Gadowski, [Nauka Kościoła. Wybór orzeczeń dogmatycznych Kościoła katolickiego i jego praw kanonicznych.](#)

10) Akta i dekrety świętego powszechnego Soboru Watykańskiego (1870), [Pierwszy projekt Konstytucji dogmatycznej o Kościele Chrystusowym przedłożony Ojcom do rozpatrzenia](#) (Acta et decreta sacrosancti oecumenici Concilii Vaticani (1870), [Primum Schema Constitutionis dogmaticae de Ecclesia Christi Patrum examini propositum.](#)

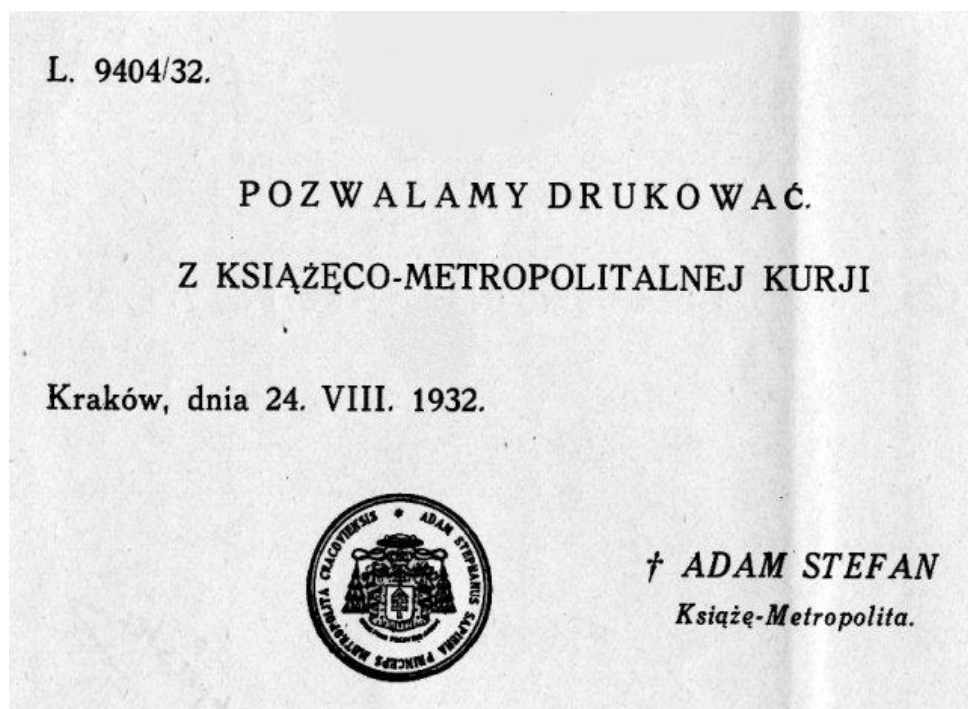
11) Bp Władysław Krynicki, a) [Dzieje Kościoła powszechnego.](#) b) [Sobór Watykański.](#) c) [Zasady modernizmu.](#)

12) Ks. Jan Nepomucen Opieliński, a) [Ekskomuniki Konstytucji "Apostolicae Sedis".](#) b) [Ekskomunika na heretyków, apostatów i ich współników.](#) c) [Ekskomunika na schizmatyków.](#) d) [Apostaci, heretycy i schizmatycy a inni grzesznicy.](#)

(Przyp. red. *Ultra montes*).

---

Pozwolenie Władzy Duchownej:



KS. DR. M. SIENIATYCKI

PROF. UNIW. JAGIELL. W KRAKOWIE

**APOLOGETYKA**  
CZYLI  
**DOGMATYKA FUNDAMENTALNA**



KRAKÓW 1932  
NAKŁADEM AUTORA



( [HTM](#) )

© *Ultra montes* ([www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl))

Cracovia MMXVII, Kraków 2017